



  
KORONA  
POLSKICH  
GÓR



benetka

Teksty: praca zbiorowa

Uzupełnienia tras nr 4, 5, 8–12, nowe trasy nr 14, 18–23: Krzysztof Bzowski

Aktualizacja, redakcja wstępna: Krzysztof Bzowski

Redaktor prowadzący: Agnieszka Krawczyk

Redakcja: Sandra Trela

Opracowanie map tras: Sylwia Roman

Opracowanie profilów tras: Dawid Kwoka

Źródło danych kartograficznych: OSM ([www.openstreetmap.org](http://www.openstreetmap.org)) 

Skład i opieka techniczna: Dawid Kwoka

Zdjęcie na okładce: ©DDiana / Shutterstock.com, Magdalena Dobrzańska-Bzowska  
(zdjęcie na skrzydełku)

Projekt okładki: Jan Paluch

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz wydawnictwo Helion dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz wydawnictwo Helion nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Wydawnictwo Helion

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel.: 32 2309863

e-mail: [redakcja@bezdroza.pl](mailto:redakcja@bezdroza.pl)

księgarnia internetowa: <http://bezdroza.pl>

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres:

<http://bezdroza.pl/user/opinie/?bekog2>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzje.

Wydanie II

ISBN: 978-83-283-4820-2

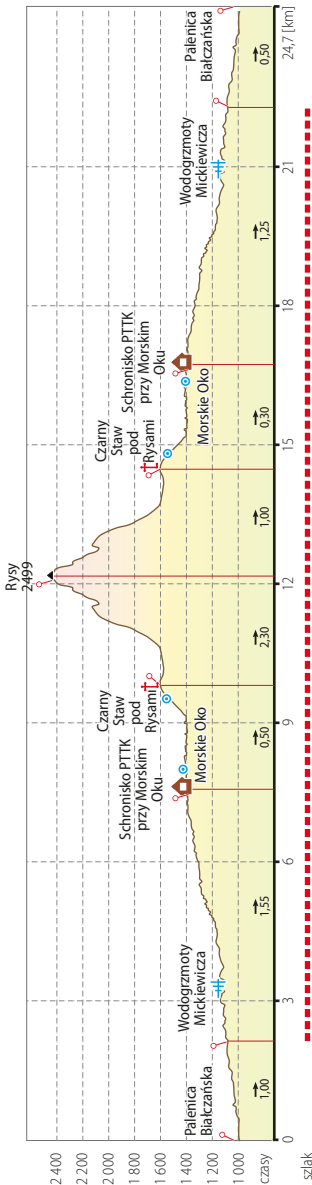
Copyright © Helion, 2018

- **Kup książkę**
- **Poleć książkę**
- **Oceń książkę**
- **Księgarnia internetowa**
- **Lubią to!**
- **Nasza społeczność**

# Spis treści

<b>Informacje praktyczne</b> .....	<b>5</b>
Letnia turystyka piesza .....	5
<b>Informacje krajoznawcze</b> .....	<b>17</b>
Karpaty .....	17
Sudety .....	28
Góry Świętokrzyskie .....	38
<b>TRASY</b> .....	<b>39</b>
<b>Szczyty powyżej 1500 m n.p.m.</b>	
1. Rysy .....	41
2. Babia Góra .....	47
3. Śnieżka .....	53
<b>Szczyty: 1000–1500 m n.p.m.</b>	
4. Śnieżnik, Rudawiec, Kowadło .....	59
5. Tarnica .....	67
6. Turbacz i Mogielica .....	75
7. Radziejowa i Wysoka .....	83
8. Skrzyczne .....	91
9. Wysoka Kopa .....	99
10. Orlica i Jagodna .....	105
11. Wielka Sowa .....	111
<b>Szczyty poniżej 1000 m n.p.m.</b>	
12. Lackowa .....	115
13. Skalnik .....	121
14. Waligóra .....	127
15. Czupel .....	133
16. Szczeliniec Wielki .....	139
17. Lubomir .....	143
18. Biskupia Kopa .....	149
19. Chełmiec .....	155
20. Kłodzka Góra .....	159
21. Skopiec .....	165
22. Ślęza .....	171
23. Łysica .....	177
<b>Indeks</b> .....	<b>181</b>
<b>Pamiętkowe pieczętki</b> .....	<b>184</b>





przebieg

**Palenica Białczańska –  
Rysy – Palenica  
Białczańska**

typ trasy

**pętla**

długość

**24,7 km**

przewyższenia

**1500 m**

czas przejścia

**10 godz.**

Długa i bardzo trudna, ale fascynująca wyprawa na najwyższy szczyt polskiej części Tatr, a jednocześnie najwyższy punkt Polski. Trasa pokonuje rekordową różnicę wysokości w naszych górach – ponad 1500 m. Pasjonujące skalne przejścia i zaskakujące widoki połączone są z męczącym zdobywaniem wysokości. Trudności skalne są umiarkowane, pod koniec wymagana jest niewrażliwość na ekspozycję. Latem, w pogodne dni szlak jest zatłoczony, co umniejsza przyjemność czerpaną z podziwiania najpiękniejszej górskiej panoramy w Tatrach – z widokiem na wszystkie najwyższe szczyty tatrzańskie. Zimą i przy oblodzeniu szlak jest bardzo niebezpieczny – każdego roku na Rysach giną turyści.

Początek trasy znajduje się przy ogromnym parkingu na polanie **Palenica Białczańska**. Kiedy jest ładna pogoda, do parkingu tworzą się kilkukilometrowe korki. Pierwszy odcinek trasy – czyli dziewięciokilometrowy marsz asfaltową szosą do Morskiego Oka – to zdecydowanie najpopularniejszy szlak w Tatrach Polskich. Po drodze jest tylko kilka miejsc widokowych

i ciekawe wodospady w połowie trasy. Za to jesienią i wczesną wiosną, kiedy nie ma tu prawie nikogo, w okolicy można spotkać niedźwiedzie.

Tuż za szlabanem przegradzającym drogę zaraz obok parkingu na Palenicy Białczańskiej mijamy miejsce postoju dorożek. W las odchodzi niebieski szlak – można nim dojść m.in. na Rusinową Polanę. Na dalszej trasie ku Wodogrzmotom Mickiewicza można w jednym miejscu zerknąć na południe ku Gerlachowi. Bliżej wodospadów do szosy dociera czerwony szlak z Toporowej Cyrhli, wiodący dalej aż na szczyt Rysów. Wkrótce potem szosa osiąga betonowy most na Roztoce, z którego otwiera się piękny widok na środkowy z wodospadów nazywanych **Wodogrzmotami Mickiewicza** (ok. 1100 m n.p.m.). Przechodzi tędy zielony szlak od schroniska w Starej Roztoce (po lewej stronie) przez Dolinę Roztoki do Doliny Pięciu Stawów Polskich (w prawo

w górę). Kolejne wodospady, tj. górny i dolny nie są niestety widoczne ani z drogi, ani z żadnego ze szlaków.

Od Wodogrzmotów Mickiewicza droga prowadzi dość wysoko nad dnem doliny, ale tylko tam, gdzie las świerkowy nosi ślady wycięcia (najczęściej w rejonie osuwiska), otwierają się fragmentaryczne widoki. W pewnym miejscu szlak ścina przez las kilka serpentyn drogi. Powyżej po raz pierwszy odsłaniają się wrywkowe panoramy na Mięguszwieckie Szczyty. Dalej szosa wiedzie przez **polanę Włosienica** (dawniej był tu parking), gdzie dojeżdżają konne zaprzęgi czekające na powracających turystów. Tuż przy górnym skraju polany stoi wielka „wiata”, w której mieszczą się bary, sklepiki i płatne toalety. Dalej droga wchodzi w wysoki las, a po 300 m przeciwna szerokie bezleśne zbocze – jest to słynny z zimowych lawin Żleb Żandarmerii. Zaraz przed podejściem na morenę Morskiego



Łańcuchy w drodze na Rysy

© wawritto / Shutterstock.com

Oka z prawej strony dochodzi niebieski szlak z Doliny Pięciu Stawów Polskich. Wkrótce mijamy budynek starego schroniska, stąd już tylko kilka kroków do tarasu przed schroniskiem im. Stanisława Staszica, z którego otwiera się niezapomniany widok na **Morskie Oko** i jego otoczenie (ok. 1410 m n.p.m.). Pierwsze schronisko turystyczne powstało tu już w 1827 r., jednak nie dotrwało do naszych czasów. Obecne, tzw. stare schronisko to dawna wozownia z 1891 r., przekształcona w schronisko. Główny budynek wznosi się natomiast na morenie Morskiego Oka. Powstały w 1908 r., jest pięknym zabytkiem drewnianego budownictwa w stylu zakopiańskim.

Samo Morskie Oko to największy z tatrzańskich stawów (35,5 ha). Jest zarazem piątym co do głębokości (51 m) i często uznawany za najpiękniejszy. Stojąc przed wejściem do schroniska twarzą na południe, można podziwiać wspaniały krajobraz: wprost przed nami wyrastają – przewyższające taflę stawu o ponad tysiąc metrów – wierzchołki Mięgoszowieckich Szczytów, na prawo od nich widać charakterystyczną sylwetkę Mnicha. Udając się w dalszą drogę, trzeba skierować się czerwonym szlakiem wzdłuż wschodniego brzegu. Oglądając malownicze widoki i potężne, samotne limby, dochodzi się do miejsca, gdzie jedna z nitek czerwonego szlaku odchodzi w lewo, w stronę Czarnego Stawu – to dalsza część trasy na Rysy.

Pokonanie progu między kotłem Morskiego Oka i Czarnego Stawu oznacza konieczność podejścia blisko 200 m w pionie. W pobliżu szlaku stale szumią kaskady potoku łączącego oba stawy. Wraz ze wzrostem wysokości otaczające ścieżkę zarośla kosodrzewiny i pojedynczych jarzębiny są



© J. Lekańcius / Shutterstock.com

Czerwony szlak na Rysy w zimowej scenerii

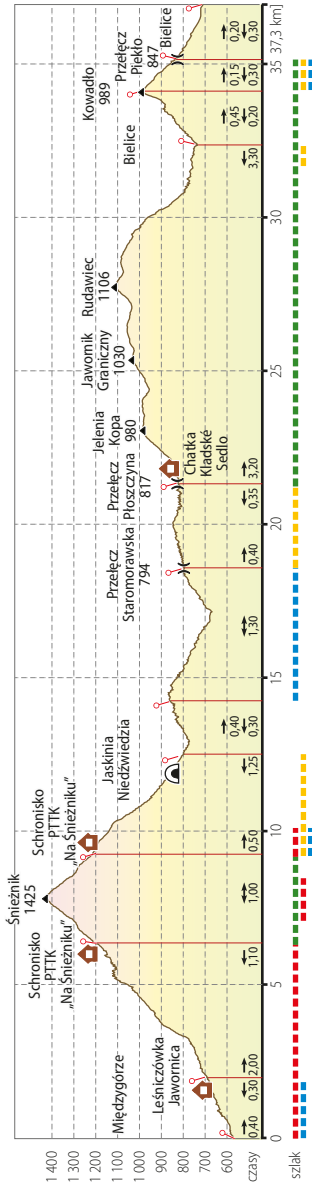
coraz niższe, aż nad szlakiem pojawia się żeliwny krzyż z 1835 r., ustawiony na północnym brzegu **Czarnego Stawu pod Rysami**.

Wysoko ponad taflą wody wznoszą się niemal ze wszystkich stron potężne szczyty, jednak uwagę przykuwa przede wszystkim słynąca z niedostępności i bardzo trudnych dróg wspinaczkowych półkilometrowej wysokości ściana Kazalnicy. Na morenie obok krzyża zaczyna się szlak zielony na Przełęcz pod Chłopciami.

Od tego miejsca trzeba ruszyć w lewo czerwonym szlakiem, przekraczając miejsce, z którego wypływa potok, po czym wzdłuż brzegu obejść staw. Na największym stożku piargów schodzących aż z Kotła pod Rysami zaczyna się strome podejście ku skałom Buli pod Rysami. Po ok. półgodzinnej wędrówce od brzegu jeziora dochodzi się do najwyższego miejsca stożka piargowego, przekraczając niewielki







przebieg	<b>Międzygórze – Śnieżnik – Rudawiec – Kowadło – Bielice</b>
typ trasy	<b>tranzyt</b>
długość	<b>37,3 km</b>
przewyższenia	<b>1625 m (1545 m)</b>
czas przejścia	<b>12 godz. (11,5 godz.)</b>

Dwudniowa wycieczka na najwyższe szczyty Masywu Śnieżnika, Gór Białskich i Żółtych. Na trasie liczne miejsca widokowe i atrakcja podziemna – Jaskinia Niedźwiedzia, następnie długa i monotonna wędrówka przez rzadko odwiedzane przez turystów, gęsto zalesione partie gór w górnej części dolin Morawki i Białej Łądeckiej. Dwa schroniska i kilka innych obiektów noclegowych. W środkowej części trasy trzeba uważać, żeby się nie zgubić – trasa prowadzi poza znakowanymi szlakami pieszymi.

Początek wycieczki na przystanku autobusowym w **Międzygórze**. To dawna osada drwali, która rozwinęła się w miejscowość wczasową po wykupieniu przez księżniczkę niderlandzką Mariannę Orańską (1810–83). Do atrakcji Międzygórze można z pewnością zaliczyć Wodospad Wilczki, który warto odwiedzić przed wyruszeniem na trasę (trzeba się cofnąć od przystanku o kilkaset metrów w stronę Bystrzycy Kłodzkiej). Ten drugi co do wysokości wodospad w polskich Sudetach (najwyższy to Kamieńczyk w Szklarskiej Porębie o wysokości 27 m) znajduje się koło domu

wczasowego „Nad Wodospadem”. Do wielkiej powodzi w roku 1997 wysokość progu wynosiła 27 m (a przed II wojną światową nawet 30 m) i wówczas to właśnie ta kaskada była uznawana za najwyższą w polskiej części Sudetów.

Po obejrzeniu wodospadu należy wrócić na przystanek i odnaleźć znaki szlaku czerwonego i niebieskiego. Trasa biegnie szlakiem czerwonym asfaltową szosą przez górną część Międzygórz, mijając zabytkową i współczesną zabudowę letniskową. Po ok. 30 min droga opuszcza zabudowania i dochodzi do leśniczówki Jawornica. W tym miejscu szlak niebieski skręca ostro w lewo i zaczyna się wspinać na zbocze Smrekowca, trasa natomiast wiedzie dalej prosto szlakiem czerwonym przez kolejny kwadrans. Dociera do miejsca, w którym droga dzieli się na dwie odnogi. Szlak czerwony wchodzi w las na zboczu Średniaka i przez ok. 500 m pnie się stromo wśród dorodnych świerków, których korzeniami przerośnięta jest ścieżka. Prowadzi ona do leśnej drogi, po czym skręca w lewo. Następnie szlak dochodzi do leśnej krzyżówki – tym razem skręca ostro w prawo

i robi zakos, dzięki któremu łagodniej niż na pierwszym odcinku podejścia wychodzi na trawers Średniaka. Ścieżka jest teraz nieznacznie nachylona. Po prawej stronie widać strome zbocze, ostro opadające do doliny potoku Czarna. Im bliżej schroniska pod Śnieżnikiem, tym częściej po lewej stronie pojawiają się rozległe widoki. Po minięciu zagospodarowanego miejsca odpoczynku zaczyna się właściwe podejście na **Halę pod Śnieżnikiem**. Wzrasta nachylenie ścieżki, którą wychodzimy na dużą halę. Już z daleka widoczne jest schronisko PTTK „Na Śnieżniku”. Wybudowane w 1871 r. z inicjatywy księżniczki Marianny Orańskiej było od tej pory kilkakrotnie modernizowane.

Po odpoczynku należy odnaleźć przed schroniskiem drogową szlak turystyczny. Znaki szlaku zielonego wiodą w kierunku szczytu Śnieżnika. Początkowo ścieżka idzie między uszkodzonymi przez kwaśne deszcze i wiatry świerkami, by po ok. 20 min dojść do granicy polsko-czeskiej, wzdłuż której przebiega dalsze podejście. Szlak wychodzi ponad granicę lasu – ścieżka pnie się ostro pod górę, równoległe do niej po czeskiej



© CCat82 / Shutterstock.com

Schronisko PTTK „Na Śnieżniku”



stronie biegnie droga (a nią czeski szlak czerwony). Po ok. 30 min ścieżka osiąga kopułę szczytową **Śnieżnika** (1425 m n.p.m.).

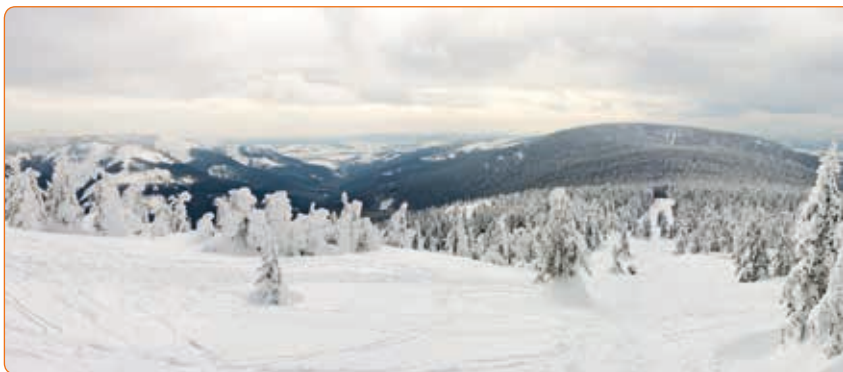
Szczyt jest dosyć rozległy. Do 1973 r. stała tu wysoka na 33 m kamienna wieża widokowa. Powstała w latach 1895–99 i otrzymała imię króla Fryderyka Wilhelma II. Ze skraju kopuły Śnieżnika widać wszystkie pasma okalające ziemię kłodzką. Brak jednak miejsca z dookólną panoramą, trzeba ją oglądać „po kawałku”, spacerując po spłaszczonym szczycie. Najwyraźniej widać Góry Bardzkie zamykające od północy Kotlinę Kłodzką. Przy bardzo dobrej widoczności można zobaczyć znajdującą się nieopodal Wrocławia Ślężę.

Ze szczytu trzeba wrócić do schroniska tą samą drogą. Istnieje także możliwość marszu cały czas ze szczytu szlakiem zielonym na wschód wzdłuż grzbietu granicznego aż do przełęczy Płoszczyna. To zdecydowanie krótszy wariant, ograniczający również liczbę podejść, zarazem jednak o wiele mniej interesujący krajoznawczo.

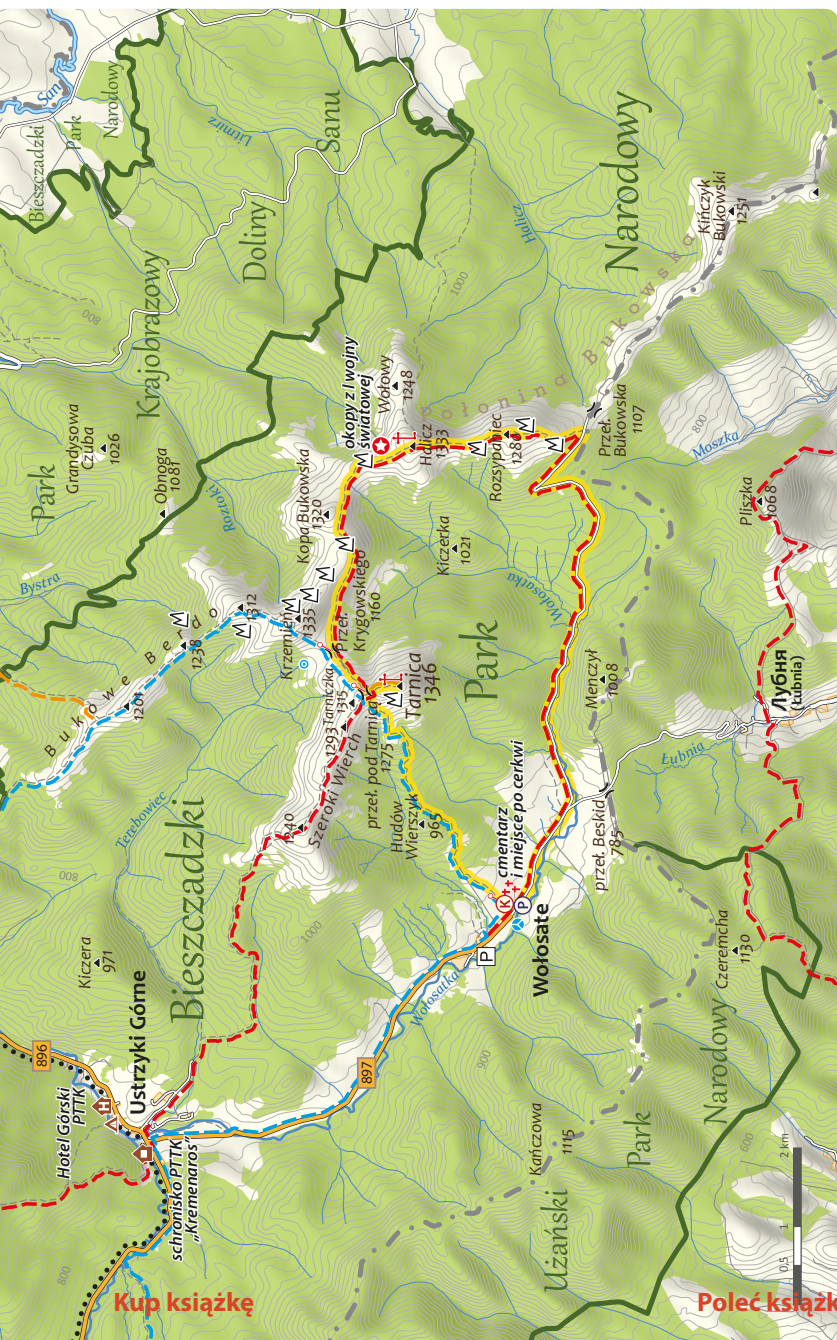
Od węzła szlaków przy schronisku trasa wiedzie dalej za znakami żółtymi i czerwonymi, choć można także wybrać szlak

niebieski prosto do Kamienicy, omijając wówczas Kletno. Szlaki żółty i czerwony prowadzą szeroką, bitą drogą dojazdową, lekko w dół. Po kwadransie dociera ona do węzła szlaków przy rozwidleniu dróg na **Przełęcz Śnieżnickiej** (1128 m n.p.m.). Trzymając się szlaku żółtego, należy skręcić z drogi w prawo. Zaczyna się zejście stromą ścieżką w dolinę Kleśnicy. Po kilkuset metrach szlak dochodzi do leśnej drogi (w połowie zejścia znajduje się skrót omijający jeden z jej zakosów). Droga doprowadza do pawilonu wejściowego najpiękniejszej i największej jaskini sudeckiej – **Jaskini Niedźwiedziej**.

Jest to najdłuższa jaskinia w polskich Sudetach. Została odkryta w 1966 r. podczas eksploatacji kamieniołomu marmuru. Łączna długość korytarzy ma 3 km i znajduje się na 4 poziomach. W jaskini znaleziono liczne szczątki zwierząt plejstocenских, głównie niedźwiedzia jaskiniowego – stąd jej nazwa. Górne partie udostępniono do zwiedzania, trasa turystyczna ma długość 360 m, ale godzinę wejścia lepiej rezerwować z co najmniej kilkudniowym wyprzedzeniem. W środku można podziwiać

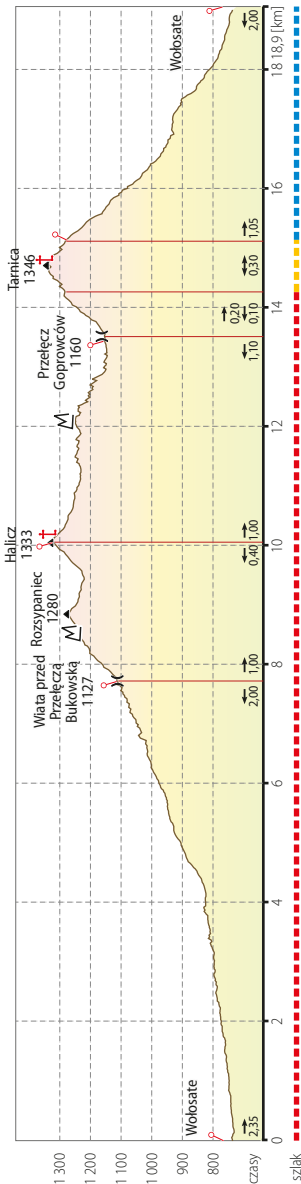


Spłaszczony szczyt Śnieżnika



Kup książkę

Poleć książkę



przebieg **Wołosate – Halicz –  
Tarnica – Wołosate**

typ trasy **pętla**

długość **18,9 km**

przewyższenia **860 m**

czas przejścia **6,5 godz.**

Bieszczadzka klasyka – fantastyczna trasa przez rozległe połoniny i na najwyższe szczyty Bieszczadów Zachodnich. Początkowy odcinek trasy wiedzie jednak w zupełnie odmiennej scenerii, przez pustą i dziką, porośniętą bujną karpacką puszcza dolinę Wołosatki. Cała trasa dość forsownej wycieczki biegnie znakowanymi szlakami – choć najwyższy szczyt polskiej części Bieszczadów, czyli Tarnica, jest oblegany przez turystów niemal przez cały rok, to jednak odcinek szlaku od Wołosatego przez Halicz do Przełęcz Krygowskiego jest o wiele rzadziej uczęszczany. Droga przez połoniny jest bardzo widokowa, oczywiście przy dobrej pogodzie. We mgłę trzeba jednak pilnować szlaku, bo można się łatwo zgubić.

Wycieczka zaczyna się w **Wołosatem**. To dawna bojkowska wioska, którą spotkał podobny los jak inne bieszczadzkie wsie. Dziś to niewielka osada, sprawiająca wrażenie, jakby leżała na samym końcu świata. Znajduje się tu tylko kilka domów i budynków Bieszczadzkiego Parku Narodowego oraz pole namiotowe. W sezonie



© Krzysztof Bzowski

Halicz – widok na południe

działa sklep i bar. Na początku wsi jest także stadnina koni huculskich, zajmująca część zabudowań dawnego PGR-u. Na przeciwnym krańcu wsi, za pętlą autobusową, stoi nad potokiem sklepik z pamiątkami i kasa BdPN (wstęp na szlaki płatny). Obok znajduje się węzeł szlaków – niebieski prowadzi na zachód do Ustrzyk Górnych i potem na Wielką Rawkę, zaś ku północy wyprowadza na siodło pod Tarnicą, a dalej na Krzemień. Tu także zaczyna się czerwony szlak – Główny Szlak Beskidzki im. K. Sosnowskiego.

Po zakupie biletów wstępu na teren parku narodowego należy iść na południowy wschód za znakami czerwonymi, dziurawą drogą. Po lewej stronie krótka ścieżka doprowadza do miejsca, gdzie przed wojną stała przepiękna drewniana cerkiew bojkowska – jej zdjęcie można zobaczyć na tablicy informacyjnej. W pobliżu znajduje

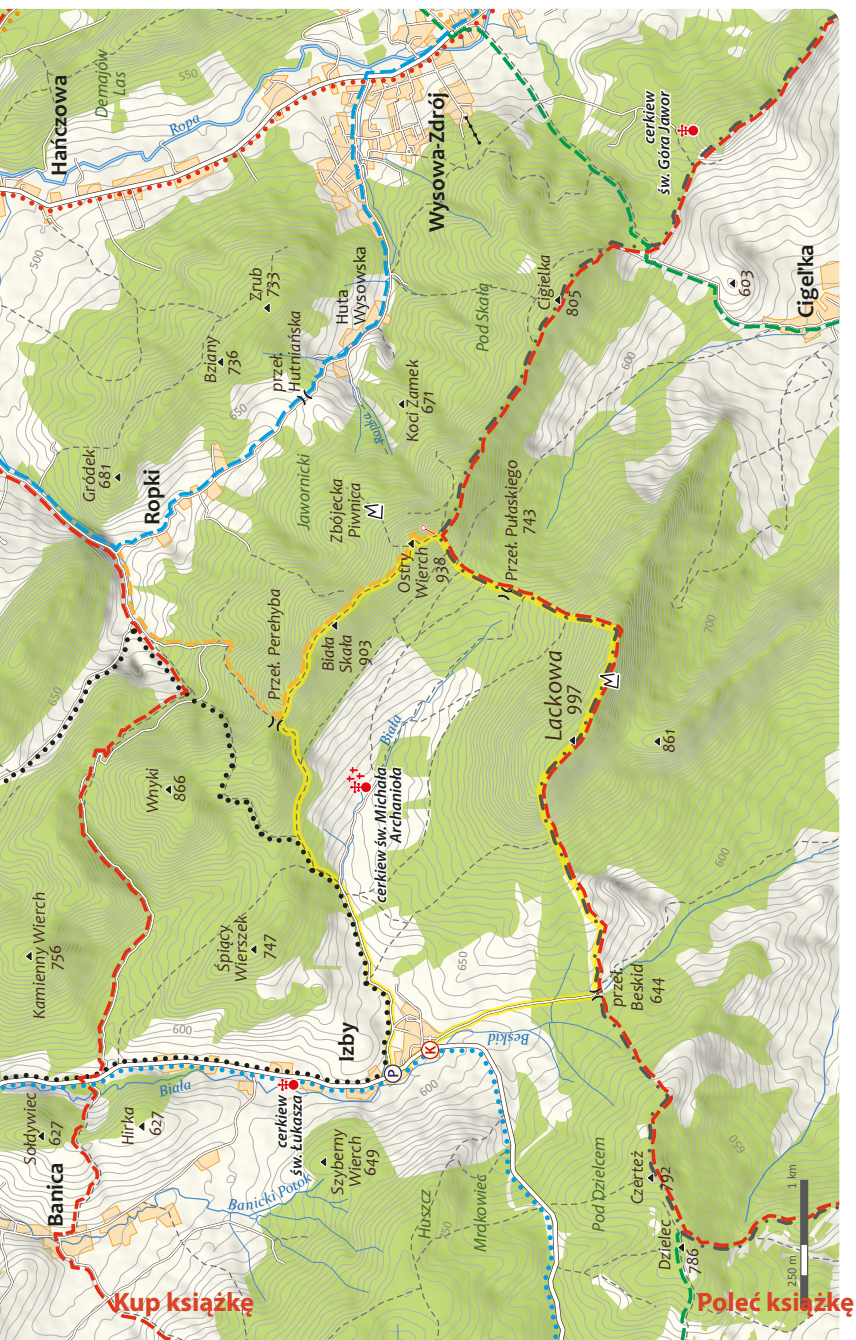
się także zaniedbany cmentarz z przykładami dawnej kamieniarki. Tu rozpoczyna się ścieżka dydaktyczna, która wkrótce dochodzi do niebieskiego szlaku i wyprowadza na Tarnicę (przy ścieżce kilka stanowisk z tablicami informującymi o ciekawostkach przyrodniczych i historycznych). Szlak prowadzi dalej drogą, po lewej pięknie prezentuje się najwyższy szczyt Bieszczadów – Tarnica. Po ok. 2 km droga dochodzi do rozdroża – w prawo starym asfaltem można dojść do granicy polsko-ukraińskiej i pobliskiej przełęczy Beskid – nie jest ona dostępna dla ruchu turystycznego. Trasa natomiast wiedzie w lewo, mniejszą, szutrową drogą przez wąską **dolinę Wołosatki**. Po prawej wznosi się graniczny szczyt Menczył, pod którym do dziś zachował się ozdobny słupek graniczny z godłem Polski pochodzący z okresu międzywojennego. Wkrótce szlak doprowadza



do bramy wejściowej (dawniej zaczynał się tu park narodowy) i wchodzi do lasu. Podąża dnem doliny ścieżką wykładaną kamieniami – po ok. kilometrze od wejścia do lasu mija po lewej drewnianą wiatę i miejsce odpoczynku. Droga ciągnie się dalej wśród olchowych zagajników – jest to zbiorowisko naturalne, typowe dla dolin potoków w Bieszczadach – po czym dochodzi do mostu na Wołosatce i od tego miejsca droga zaczyna się wznosić nieco śmieiej. Podchodzi cały czas jednostajnie, a między drzewami z przodu prześwituje czasami kopuła Rozsypańca. Wkrótce zaczyna się asfaltowa nawierzchnia – zanim zdążymy ochłonąć z zaskoczenia, asfalt się kończy, a trasa zaczyna wykręcać ku północy. Z zarastających polan, których górnym skrajem wiedzie droga, rozciąga się ograniczony widok na zachód, w kierunku grzbietu granicznego z Czeremchą

i Kańczową. Potem droga ostrą serpentyzną skręca na południowy wschód i wznosi się skrajem ładnej buczyny. W tym miejscu z tyłu wyłania się szczyt Tarniczki. Można zrobić krótką przerwę przy drewnianej wiacie. Droga prowadzi prosto ku znajdującej się kilkaset metrów dalej Przełęcz Bukowskiej (1107 m n.p.m.) i granicy polsko-ukraińskiej, jednak ten jej odcinek jest zamknięty dla ruchu turystycznego – szlak obok wiaty skręca w lewo i niewielką ścieżką szybko osiąga górną granicę lasu. Następnie szlak wychodzi wreszcie na rozległą połoninę z widokiem na piętrzący się szczyt Kińczyka Bukowskiego (nieдоступny turystycznie) i wspaniałą kręty grzbiet Połoniny Bukowskiej.

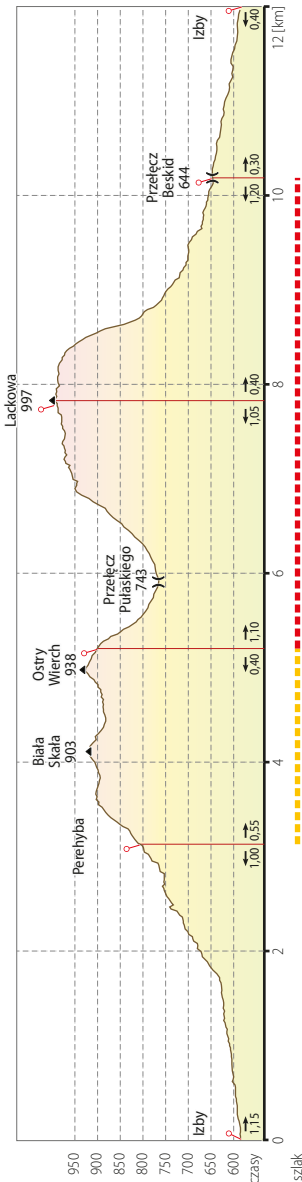
Teraz szlak cały czas pośród fantastycznych widoków i dosyć stromo pod górę wspina się w stronę szczytu Rozsypańca. Mija po lewej stronie okazałą wychodnię



**Kup książkę**

**Poleć książkę**





przebieg

**Izby – Ostry Wierch –  
Lackowa – Izby**

typ trasy

**pętla**

długość

**12 km**

przewyższenia

**630 m**

czas przejścia

**4,5 godz.**

Piękna, niedługa wycieczka na najwyższy szczyt Beskidu Niskiego, Lackową. Na trasie wszystkie charakterystyczne elementy, tak cenione przez wielbicieli tego pasma górskiego: niewysokie, choć strome i śmiałe kształty grzbietów i szczytów, rozległe, pełne zielonych łąk, lecz bezludne doliny, a w nich ślady dawnej przeszłości tych ziem, wreszcie bardzo mały ruch na szlakach. Trasa w sporej części wiedzie poza znakowanymi szlakami, dlatego trzeba być czujnym, by się nie zgubić.

Wycieczka rozpoczyna się we wsi **Izby**, położonej w dolinie Białej Tarnowskiej. W środkowej części miejscowości znajduje się duża, murowana dawna cerkiew św. Łukasza (obecnie kościół katolicki), wzniesiona w stylu klasycystycznym w 1886 r. w miejscu drewnianej. Wewnątrz okazały, współczesny ikonostas. Początek trasy ok. kilometr dalej w górę rzeki. Przy drodze jest tu tartak, za nim most, a po kilkunastu metrach asfalt wiedzie prosto, zaś w lewo odbija droga w górę skręcającej tu na wschód doliny Białej. Trzeba udać się w tym kierunku bez szlaku. Droga prowadzi równoległe do rzeki, początkowo

ukrytej wśród zarośli, następnie coraz bliżej. Gdzieś tam jej nurt przegrodzony jest tamami, wzniesionymi przez bobry. Co jakiś czas pojawiają się znaki szlaku konnego (pomarańczowa kropka w białym kwadracie). Po ok. 20 min marszu droga przekracza rzekę po ułożonych w poprzek doliny balach drewna – w razie wysokiego poziomu wody nie da się przeprowić „suchą nogą”. W tym miejscu od północnej strony rzeki, na którą właśnie się przechodzi, las dochodzi aż do dna doliny. W skos w lewo do góry skrajem lasu prowadzi mniejsza droga, a nią wiedzie wspomniana szlak konny (oraz dawno nieodnawiane znaki czarnego szlaku rowerowego). Trasa prowadzi tędy do góry, cały czas lasem, blisko jednak jego skraju, ku przełęczy Perehyba. Gdyby wyrzeć z lasu, ponad górną częścią doliny Białej (teren dawnej wsi

Bieliczna), można zobaczyć w całej okazałości zalesiony aż po szczyt szeroki masyw Lackowej.

Nim zacznie się podejście na przełęcz Perehyba, warto skierować się jeszcze kilometr w górę doliny. Tu niegdyś znajdowała się łemkowska wieś **Bieliczna**. Dziś można tu zobaczyć jedynie kamienne piwniczki oraz prawdziwą perełkę architektury – miniaturową, murowaną cerkiew św. Michała Archaniola (wciąż czynną i stale otwartą!) z końca XVII w. Tuż powyżej na małym wzgórku znajduje się zniszczony cmentarz, otoczony kamiennym murem z zachowanymi kilkoma nagrobkami. By dojść znów do trasy, nie trzeba stąd wracać w dół doliny. Można udać się w górę skrajem cmentarza i wzdłuż pasma drzew, a potem prosto przez łąki do skraju lasu. Tam można odnaleźć wejście w leśną



© Paweł Kazmierczak / Shutterstock.com

Cerkiew w Bielicznej

# PROGRAM PARTNERSKI

GRUPY WYDAWNICZEJ HELION

- 
1. ZAREJESTRUJ SIĘ
  2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
  3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW  
w działający bankomat!

**Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!**

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA WYDAWNICZA  
 **Helion SA**



Prawdziwe wyzwania, pokonywanie własnych słabości,  
zdobywanie i ciągła eksploracja nowych terenów, planowanie  
i radość z osiągniętego celu, adrenalina pulsująca w żyłach  
– to nieodłączne elementy życia każdego podróżnika,  
szczególnie miłośnika gór.

Jeśli zamykasz oczy i wciąż masz pod powiekami poszarpany  
horyzont, jeśli niestraszna Ci droga pod górę, jeśli chcesz  
zanotować w dzienniku swojej pamięci niezwykle osiągnięcie,  
ten przewodnik jest dla Ciebie! Zdobądź koronę polskich gór  
i pocuj satysfakcję z wejścia na każdy z opisanych szczytów,  
od niewymagającej Łysicy po majestatyczne Rysy.

To doświadczenie z pewnością zaostrzy apetyt na więcej i otworzy  
drogę do zdobywania kolejnych górskich koron, nawet tych  
dostępnych dotąd tylko w najskrytszych marzeniach. Przed Tobą  
dwadzieścia osiem wyzwań zebranych w dwudziestu trzech  
trasach. Nie trać czasu! Ruszaj z nami na szlak!

 Księgarnia internetowa:  
<http://bezdroza.pl>

 Zamówienia telefoniczne:  
**0 801 339900**  
 **0 601 339900**

 **Bezdroza**

Sprawdź najnowsze promocje:  
● <http://bezdroza.pl/promocje>  
Przewodniki najchętniej czytane:  
● <http://bezdroza.pl/bestsellery>  
Zamów informator podróżniczy:  
● <http://bezdroza.pl/newsletter>

Hellon SA  
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice  
tel.: 32 230 98 63  
e-mail: [bezdroza@bezdroza.pl](mailto:bezdroza@bezdroza.pl)  
<http://bezdroza.pl>

eBook dostępny wyłącznie na:

ebookpoint.pl



ISBN 978-83-283-4820-2



Cena 34,90 zł